

Konkurs na rozbudowę Muzeum Narodowego wygrali warszawiacy

Wczoraj wieczorem rozstrzygnięty został konkurs architektoniczny na rozbudowę Muzeum Narodowego w Poznaniu. Na konkurs wpłynęło 31 prac. Jury pod przewodnictwem prof. W. Czarneckiego I nagrodę w wysokości 80 tys. złotych przyznało pracy nr 1. Autorami jej okazali się architekci: J. Janczewski, T. Nasfeter i R. Trzaska — wszyscy SARP Warszawa. II nagrody jury nie przyznało. III — zdobyła praca nr 24, której projektantami są również architekci warszawscy: E. Krasinski i M. Krasinski. Sąd konkursowy przyznał również szereg wyróżnień I, II i III stopnia po 24, 18 i 12 tys. złotych. Wyróżnienia II stopnia zdobyli m. in. poznańscy architekci: J. Szmidt i J. Gorzelski (SARP — Poznań) oraz J. Buszkiewicz (SARP) i E. Pruska (ZPAP—Poznań). (ob)

Cztery satelity jedną rakieta

Z Przylądka Kennedy'ego wystartowała we wtorek najmocniejsza rakieta amerykańska „Titan 3c”, niosąca w czubie cztery sztuczne satelity. Rakieta miała po serii skomplikowanych manewrów umieścić mikroksiężce na wysokich orbitach przeszło 32 tys. km ponad równikiem. Jeden z satelitów będzie mierzyć promieniowanie słoneczne, dwa inne są eksperymentalnymi satelitami komunikacyjnymi, czwarty zaś ma wysłać sygnały radiowe na częstotliwości 431,9 megacykła, przeznaczone dla radioamatorów.

Wkrótce po starcie oznajmiono, że „Titan” wszedł pomyślnie na wstępną orbitę parującą. (PAP)

Po zakończeniu lotów „Gemini-6” i „7”

Z Przylądka im. Kennedy'ego donoszą, że we wtorek trwały tam badania lekarskie czterech astronautów amerykańskich, jak również fachowe rozmowy na temat ich doświadczeń w przestrzeni kosmicznej. Następnie astronauty mają udać się do swych rodzin na święta. (PAP)

„Kosmos-101”

Związek Radziecki umieścił we wtorek na orbicie wokółziemskiej satelitę „Kosmos-101”. Obiega on planetę na wysokości 260—550 km w ciągu 92,4 min. Jego aparatura naukowa ma kontynuować program badań rozpoczęty w marcu 1962 przez pierwsze satelity serii Kosmos. (PAP)

Prezydent de Gaulle w Paryżu

Deklaracja powyborcza szefa państwa

Generał de Gaulle przyjechał we wtorek ze swej posiadłości w Colombes do Paryża. W godzinach popołudniowych przyjął on premiera Pompidou, a następnie ministrów Couve de Murville'a i Pierre Messmera. Prezydent Francji rozmawiał również z Gastonem Palewskim, przewodniczącym Rady Konstytucyjnej, który przedstawił mu pełne wyniki niedzielnego głosowania.

Po zapoznaniu się z wynikami wyborów generał de Gaulle złożył następującą deklarację dla prasy:

Płk. Caamano wzywa do zachowania spokoju

W obliczu wzrastającego napięcia w Republice Dominikańskiej, rozprzestrzeniającego się spontanicznego strajku w stolicy, zamknięcia wszystkich 11 cukrowni państwowych oraz sporadycznej strzelaniny w San to Domingo — przywódca sił powstańczych płk. Francisco Caamano ogłosił w przemówieniu radiowym apel do narodu — aby zachował spokój i nie stwarzał pretekstu dla rozpoczęcia agresji przeciwko ludności dominikańskiej. (PAP)



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. A Środa, 22. XII. 1965 Nr 303 (6800)

Wzmoczone bombardowania DRW Amerykanie niszczą zasiewy i drzewa

Bombowce amerykańskie znów wzmogły intensywność nalotów na Wietnam Północny. W poniedziałek bombardowano po raz drugi elektrownię Uong Bi, leżącą w odległości około 20 km od portu Hajfong. Zaopatruje ona w energię elektryczną zarówno ten port, jak i Hanoi.

Było to już drugie bombardowanie tej elektrowni w ciągu niespełna tygodnia. Po raz pierwszy bombardowano ją 15 bm.

Według wtorkowego oświadczenia amerykańskiego rzecznika wojskowego, tym razem zrzucono na elektrownię 25 ton bomb. Bombardowano również węzły kolejowe i komunikacyjne oraz mosty. Rzecznik powiedział, iż w ciągu ostatnich dwóch dni, tj. w poniedziałek i wtorek, Amerykanie stracili 5 samolotów podczas nalotów na Wietnam Północny.

Reuter donosi z Waszyngtonu, iż rzecznik Departamentu Obrony USA oświadczył we wtorek, że amerykańskie samoloty rozpylają środki chemiczne w Wietnamie Południowym w celu zniszczenia zbiorów ryżu w okęgach znajdujących się pod kontrolą partyzantów.

Rzecznik powiedział również, iż samoloty USA rozpylały także chemiczne środki defoliacyjne. Mają one zniszczyć liście, aby pozbawić partyzantów możliwości ukrywania się w zaroślach. (PAP)

Premier Wilson odwiedzi Moskwę

Premier W. Brytanii, Harold Wilson, oznajmił we wtorek na posiedzeniu Izby Gmin, iż odwiedzi Moskwę, w dniach od 21 do 24 lutego przyszłego roku, na zaproszenie rządu radzieckiego. Tematem jego rozmów z przywódcami radzieckimi ma być przede wszystkim sprawa Wietnamu i możliwości położenia kresu wojnie w tym kraju.

Jak wiadomo, Związek Radziecki i W. Brytania były współprzewodniczącymi genewskiej konferencji w sprawie Indochin w 1954 roku. (PAP)

Z obrad Plenum KW PZPR

Zwiększone zadania budownictwa w przyszłej pięcioletce

Wczoraj, w drugim dniu obrad Plenum KW PZPR zajmowało się głównie problematyką rozwoju budownictwa mieszkaniowego w Wielkopolsce. W dyskusji na ten temat zabierało głos 12 osób. Dłuższe przemówienie wygłosił także członek Biura Politycznego KC PZPR — Marian Spychalski. W kolejnym punkcie obrad, Plenum przyjęło do wiadomości i zatwierdziło sprawozdanie z realizacji programu działania, uchwalonego w grudniu 1964 r. na IX Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR.

Dyskusja koncentrowała się na ocenie realizacji nowej polityki mieszkaniowej w mijającej 5-lacie; nad społecznymi reperkusjami, wynikającymi z utrzymujących się przewagi popytu — nad podażą mieszkań i mocy przerobowej przedsiębiorstw — wykonawczych; nad możliwościami rozszerzenia różnych form oszczędzania i programu spółdzielczego budownictwa w przy-

szłej 5-lacie oraz na konieczności usprawnienia cyklu inwestycyjnego, dalszej obniżce kosztów budów i radykalnej poprawie jakości budowanych mieszkań.

W minionej 5-lacie inwestorem, który nie wykonał planu budownictwa mieszkaniowego (choć posiadał fundusze), okazały się resorty, zjednoczenia i zakłady pracy. — Wskutek tego Wielkopolsce nie przybyło kilkuset mieszkań. Trzeba to wziąć pod uwagę w przyszłej 5-lacie. Doświadczenia minionej 5-laki wskazują także na potencjalne niebezpieczeństwo opóźnienia robót, wynikające z wciąż jeszcze niedostatecznego nadzoru nad terminowością przygotowywania terenów pod zabudowę, dokumentacji prawno-kosztorysowej itp.

W przyszłej 5-lacie, w Poznaniu mamy np. rozpocząć budowę wielkiego osiedla spółdzielczego na Winogradach. Wydaje się jednak, iż przygotowania do rozpoczęcia tej budowy są opóźnione; — „Winogrody” nie mają jeszcze założonych projektów. Biuro, któremu zlecono opracowanie dokumentacji, nie ma jeszcze wielu doświadczeń z tego zakresu; trwają dyskusje, a czas biegnie.

W przyszłej 5-lacie, z całą ostrością zarysowuje się problem małych miast. Wielkopolska należy do grupy, najbardziej zurbanizowanych województw w kraju, posiada po nad 100 miast i osiedli. Nie wszystkie one mają warunki do odtwarzania ubytków naturalnych w swoich zasobach mieszkań; niektóre nie mają dużych zakładów pracy, ani zasobnej w gotówkę ludności. Niemniej, mieszkają tam ludzie, którzy gotowi są zaciągnąć pasa i budować własne mieszkania. Jak im to umożliwić? — Oto problem, oczekujący rozwiązania.

Trwającymi latami przewaga popytu nad podażą mieszkań i mocy przerobowej przed

siębiorstw ukształtowały w kraju swoisty „rynek sprzedawcy”, ze wszystkimi ujemnymi skutkami, jakie notujemy w handlu. Kto ma mieszkanie, lub może je budować, dyktuje warunki. Nic dziwnego, iż wydziały kwatunkowe i przedsiębiorstwa budowlane traktują petentów z góry. Nie są to zjawiska ani

Dokończenie na str. 2

Święto armii wietnamskiej i jugosłowiańskiej

Z okazji 21 rocznicy powstania Wietnamskiej Armii Ludowej minister obrony narodowej Marszałek Marian Spychalski wysłał depezę z pozdrowieniami do wiceprezesa Rady Ministrów i ministra obrony narodowej Demokratycznej Republiki Wietnamu generała armii Vo Nguyen Giapa.

Pragniemy dać wyraz naszemu najwyższemu uznaniu — czytamy m. in. w depezie, dla bohaterstwa postawy, hartu i męstwa żołnierzy oraz całego ludu wietnamskiego stojącego w ogniu ciężkiej walki w obronie wolności i niepodległości swej ojczyzny przed barbarzyńskim, ludobójczym najeźdem imperiaizmu amerykańskiego.

Przesyłamy Wam słowa naszej żołnierskiej solidarności. Wasza walka jest naszą walką. Przyjmijcie najszersze życzenia osiągnięcia pełnego zwycięstwa, odparcia agresji i stworzenia warunków życia i rozwoju w wolności, pokoju i sprawiedliwości społecznej dla całego narodu wietnamskiego.

*

W związku z dniem Jugosłowiańskiej Armii Ludowej minister obrony narodowej Marszałek Marian Spychalski wysłał depezę z pozdrowieniami do sekretarza stanu do spraw obrony narodowej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii generała armii Iwana Gosnjaka. (PAP)

W drugim etapie konkursu

Poznański projekt pomnika w Genewie

Spośród 211 prac nadesłanych z całego świata na konkurs na pomnik w Genewie dla upamiętnienia 100 rocznicy Międzynarodowej Unii Telekomunikacyjnej do drugiego etapu decyzją jury zakwalifikowano 4 projekty. Wśród nich na drugim miejscu znajduje się praca zespołu poznańskiego w składzie: rzeźbiarz B. Kasznia, architekt W. Wojciechowski i inż. E. Nowak (konsultacje zieleni).

Pierwszą lokatę zdobył projekt nadesłany z ZSRR, a trzecią i czwartą — projekty szwajcarski i jugosłowiański. Spośród tych prac wybrany zostanie projekt do realizacji. PAP

Rozmowy handlowe Polska — NRF

W Warszawie — w dniach 14—20 bm. — odbyły się rozmowy handlowe między delegacjami Polski i NRF. Delegacja polskiej przewodniczył dyrektor departamentu w MHz — W. Wiśniewski, delegacji NRF — ambasador w MSZ dr E. Emmel.

Celem rozmów było zbadać możliwości rozszerzenia wymiany handlowej między obu krajami w 1966 r. w oparciu o istniejącą wieloletnią umowę handlową. Obie strony przedstawiły swoje odmienne dezyderaty. Ustalono, że po ich rozpatrzeniu, rozmowy będą kontynuowane w pierwszym kwartale przyszłego roku.

PAP



Przemawia marszałek Marian Spychalski.

Fot. — E. Kitzmann

Ratyfikacja dokumentów międzynarodowych Powołanie profesorów i sędziów

Posiedzenie Rady Państwa

Na posiedzeniu dnia 21 b. m. Rada Państwa ratyfikowała:

- sporządzoną w Nowym Jorku dnia 30 czerwca 1961 r. jednolitą konwencję o środkach odurzających;
- podpisaną w Warszawie dnia 29 lipca 1965 r. protokół między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną w sprawie uchylenia 2 zdezaktualizowanych umów z 1925 roku (traktatu konicyliacyjnego i arbitrażowego oraz umowy w sprawie ochrony prawnej i pomocy prawnej w sprawach podatkowych).

W związku z powołaniem przez Sejm PRL prof. dr. Henryka Jabłońskiego na stanowisko ministra szkolnictwa wyższego, Rada Państwa odwołała go ze stanowiska sekretarza naukowego PAN oraz powołała na to stanowisko prof. dr. Witolda Nowackiego, dotychczasowego zastępcę sekretarza naukowego PAN.

Rada Państwa nadała 10 profesorom nadzwyczajnym tytuł naukowy profesora zwyczajnego oraz 32 osobom tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego.

M. in. tytuły profesorów nadzwyczajnych uzyskali: doc. Edmund Chrościelewski i doc. Rudolf Sarrazin z poznańskiej Akademii Medycznej oraz doc. Karol Zdroń z Wyższej Szkoły Rolniczej.

Rada Państwa dokonała wyboru Zbigniewa Neumanna i Antoniego Szczurzewskiego na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego.

POGODA

Jak podaje PIHM — w dniu 22 bm. Polska znajdować się będzie w bruzdzie niskiego ciśnienia, łączącej dwa główne układy niżowe — skandynawski i śródziemnomorski. Bruzda ta przesuwa się wolno ku wschodowi, a w ślad za nią wysuwa się klin wyżowy. W dzielnicach południowych i południowo-wschodnich przewidywane jest zachmurzenie przeważnie duże z opadami deszczu i śniegu. Na pozostałym obszarze zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i miejscami przelotne opady. Lokalne mgły. Temperatura minimalna od minus 4 st. na północy do minus 1 st. w centrum i plus 3 st. na południowym wschodzie.

Protesty przeciwko orędziu

W dalszym ciągu trwają w zakładach pracy, instytucjach i szkołach naszego miasta zebrania protestacyjne w związku z orędziem biskupów polskich do biskupów niemieckich.

W Małej Auli gmachu Collegium Minus Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu odbył się wczoraj wiec protestacyjny pracowników nauki i studentów przeciwko orędziu biskupów polskich, wystosowanemu do episkopatu niemieckiego. Otwarcia wiecu do konał poseł na Sejm PRL, prof. dr. Jan Wasiński. Referat, ukazujący negatywny dla polskiej racji stanu oddźwięk, jaki wywołało orędzie w NRF, wygłosił dr Seweryn Dziamski. Zebrani na wiecu uchwalili rezolucję, w której czytamy:

„My, pracownicy nauki i studenci Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, wyrażamy protest przeciwko orędziu biskupów polskich do episkopatu niemieckiego. Solidaryzując się z oburzeniem milionów Polaków, potępiamy samowolne wystąpienie hierarchii kościelnej w sprawach istotnych dla całego narodu polskiego”.

*

W tych dniach odbył się również wiec, w związku z orędziem biskupów, w Zakładach Metalurgicznych „Pomel”. W rezolucji, jaką uchwalono podczas wiecu, stwierdzono m. in.: „Nikt nie upoważnił biskupów polskich, by w naszym imieniu przebaczały, a tym bardziej prosiły o przebaczenie. Protestujemy i nie godzimy się z hańbiącymi nasze uczucia patriotyczne stwierdzeniami, za-

wartymi w liście biskupów polskich, kiedy cały naród polski domaga się ukarania wszystkich zbrodniarzy hitlerowskich... Za co mamy przeproszać, bić pokłony biskupom niemieckim z NRF, podtrzymując duchowo rewizjonistyczne i odwetowe nastroje niedobitków hitlerowskiej ideologii „Drang nach Osten”... (ad)

*

W Gnieźnie odbyło się wyjazdowe posiedzenie Prezydium Zarządu Okręgu ZNP. Na zebraniu dokonano oceny pracy zarządów powiatowych z Gniezna i Obornik. Na koniec uczestnicy obrad przyjęli rezolucję, potępiającą orędzie biskupów polskich do biskupów niemieckich. Rezolucja głosi m. in. że „Szczególnie przykro nam, że w imieniu ludzi wierzących, nauczycielstwo Wielkopolski demaskować będzie stanowisko hierarchii kościelnej, godzące w podstawowe interesy naszego narodu i państwa”.

(c—o)

Z pogranicza India — Pakistan

Na pograniczu indyjsko-pakistańskim doszło do nowych incydentów zbrojnych. Według źródeł pakistańskich w czasie strzelaniny w dwóch sektorach na terenie Kaszmiru zginęło 9 żołnierzy indyjskich.

10200 kilometrów dróg w czynach społecznych

Wysokie odznaczenia dla inicjatorów

Spośród 20.500 km nowych dróg o nawierzchni twardej zbudowanych po wojnie, ok. 17.300 km, tj. 84 proc. stanowią drogi lokalne. Większość tych lokalnych dróg, bo aż 10.200 km, powstała dzięki społecznym czynom. Inaczej mówiąc, połowa wszystkich dróg zbudowanych w ostatnim 20-leciu powstała dzięki społecznej inicjatywie ludności, zwłaszcza wiejskiej. Gęstość sieci dróg twardej w Polsce wzrosła z 30,2 km na 100 km kwadr. powierzchni kraju w 1945 r. do 36,6 km w bież. roku.

W uznaniu zasług tych, którzy są głównymi inicjatorami i organizatorami społecznych czynów drogowych, Rada Państwa — na wniosek ministra komunikacji —

ONZ wzywa:

Zdemontować bazy wojskowe w koloniach

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych wezwowało w poniedziałek wieczorem mocarstwa kolonialne do demontażu baz wojskowych w koloniach oraz do wstrzymania się od budowy nowych. Rezolucja uchwalona przez Zgromadzenie określa kontynuację reżimu kolonialnego, apartheidu oraz dyskryminację rasową jako zbrodnie przeciwko ludzkości, które zagrażają międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu.

Za rezolucję głosowały 74 kraje, 6 wypowiedziało się przeciwko a 27 wstrzymało się od głosu. Stany Zjednoczone popierały przez inne kraje za chodnie sugerowały, iż rezolucja winna być uchwalona większością 2/3 głosów. (PAP)

USA za udziałem NRF w „obronie nuklearnej NATO“

Komunikat o rozmowach Erhard — Johnson

Prezydent Johnson zgodził się z kanclerzem Erhardem, iż Niemcy zachodnie powinny mieć „odpowiedni udział w obronie nuklearnej“.

Wspólny komunikat ogłoszony we wtorek na zakończenie dwudniowych rozmów Johnsona z kanclerzem niemieckim Erhardem stwierdza, że Stany Zjednoczone uważają, iż „można by opracować środki, aby zapewnić członkom NATO nie rozporządzającym bronią jądrową odpowiedni udział w obronie nuklearnej“.

Rzecznik zachodniomiejscowicki von Hase oświadczył na konferencji prasowej w Białym Domu, że sformułowanie to oznacza, iż obecny stan rzeczy jest wyraźnie niezadowolający.

Problemom nuklearnym poświęcono całą pierwszą stronę

Z kroniki sądowej

Sitwa i manko

Do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu wpłynęła sprawa Eleonory Walczak, kierowniczki sklepu tekstylnego Gminnej Spółdzielni w Szamocinie (pow. Chodzież). E. Walczak została oskarżona o to, że w latach 1961—1965 zagarnęła co najmniej 215 tys. zł. Niedobór ten ukrywała zarówno przez zawyżanie cen, jak i ilości towarów, znajdujących się w sklepie.

Dlaczego ten proceder trwał tak długo? Tylko dlatego, że niektórzy pracownicy GS-u również dokonywali przestępczych czynów. I tak np. Tadeusz Wierzbicki — inwentaryzator spółdzielni w trakcie trzech inwentur, zgodził się na ukrycie niedoboru w spisach towarów. Tenże oskarżony, biorąc udział w przecenie towarów w sklepie, prowadzonym przez E. Walczak, dwukrotnie wyraził zgodę na zawyżenie ilości materiałów. Za te „usługi“ otrzymał 3-metrowy kupon i 600 zł. Podobnie postępowali inni inwentaryzatorzy: Zygmunt Górzyński i Alfons Grzybowski.

Sledztwo wykazało także, że gł. księgowy, Franciszek Opacian nie sprawdzał spisów z natury, ani też nie egzekwował takiego obowiązku od swych podwładnych. Ponadto — zdaniem prokuratora — podczas jednej z przecen, zgodził się zawyżyć metraż materiałów, a powstała w ten sposób różnica (3 m i 1.000 zł) zagarnął. (ak)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Feliks Bilos.

przyznała 82 aktywistom, działaczom terenowym oraz pracownikom powiatowych zarządów dróg lokalnych — wysokie odznaczenia państwowe. Otrzymali je również ci drogowcy, którzy najbardziej wyróżnili się przy budowie tzw. petli nowosądeckiej, czyli dróg łączących Nowy Sącz z Krynica, Piwniczną z Żegiestowem, a mających ogromne znaczenie dla rozwoju turystyki i gospodarczej aktywizacji tamtego terenu.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: kierownik Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w Grudziądzu Zygmunt Gludziński, przewodniczący Prez. GRN w Pławcach — Mieczysław Małkowski, kierownik Laboratorium Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych w Krakowie — Wacław Gadomski oraz inżynier Rejonu Eksploatacji Dróg Publicznych w Nowym Sączu — Tadeusz Szurmiak.

Złote Krzyże Zasługi otrzymało 26, srebrne 61 i brązowe — 3 osoby.

Aktu dekoracji dokonał w poniedziałek w Warszawie wicepremier Zenon Nowak i minister komunikacji — Piotr Lewiński. (PAP)

niezwykle długiego komunikatu amerykańsko-niemieckiego. Głównym tematem rozmowy była przyszłość sojuszu atlantyckiego — stwierdza komunikat.

„Prezydent w imieniu Stanów Zjednoczonych wyraził pogląd, iż można by opracować środki, aby zapewnić członkom NATO, nierozporządzającym bronią jądrową odpowiedni udział w obronie nuklearnej“. W związku z tym Johnson i Erhard uzgodnili, iż oba kraje będą kontynuować rozmowy na temat takich środków, przy tym również z „innymi zainteresowanymi sojusznikami“.

Wspólny komunikat potwierdza znaną tezę polityki zachodniomiejscowickiej, uzależniającą „trwałe złagodzenie napięcia w Europie i w stosunkach Wschód — Zachód“ od „postępu w kierunku pokojowego zjednoczenia Niemiec“, przez co NRF rozumie wchłonięcie NRD.

Inne sprawy poruszono w komunikacie dość zwięźle. Erhard jeszcze raz poparł agresję amerykańską w Wietnamie. (PAP)

Monstrualna para morderców

Sensacyjne dzienniki pisały w ostatnich dniach bardzo obszernie o potwornych zbrodniach par młodych ludzi z Hyde, niedaleko Manchesteru. Są to: 27-letni Ian Brady, pracownik handlowy i 23-letnia Myra Hindley, maszynistka z zawodu.

Pomimo swej młodej powierzchowności i wzorowego zachowania się w pracy, byli to krwiożercy sadyści. Po aresztowaniu udowodniono im okrutne zamordowanie co najmniej dwójki dzieci i jednego 17-letniego chłopca, ale zachodzi podejrzenie, że liczba ich ofiar jest większa. Zwłoki obojga dzieci znaleziono pogrzebane w pobliskiej pustynnej okolicy, a zmasakrowany trup ich ostatniej ofiary, był pozostawiony „na przechowanie“ w pokoju Myry Hindley, owinięty w koc.

Sledztwo wykazało, że mordercza para zwabiła podstępnie swoje ofiary, urządziła sadyistyczne orgie i rejestrowała na taśmie ma głośniefonu jęki i krzyki morderczanych, aby odtwarzać następnie

Problem Rodezji

Dla Wilsona wystarcza embargo na ropę...

Kenia zwróciła się oficjalnie o anulowanie jej próśby w sprawie zwolnienia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa dla rozpatrzenia kryzysu rodezyjskiego. Prezydent Jomo Kenyatta wystąpił z taką prośbą w dniu 12 grudnia. Obecnie jednak rząd kenijski uważa, że posiedzenie Rady nie miałooby celu, gdyż W. Brytania nie chce zaakceptować ewentualnych decyzji Rady w sprawie obowiązków sankcji gospodarczych wobec Rodezji.

Premier W. Brytanii Harold Wilson wystąpił w poniedziałek wieczorem przed kamerami londyńskiej telewizji poruszając problem rodezyjskiej rebelii. Oświadczył on, że rząd Smitha przekształcił Rodezję w państwo policyjne. Brytyjski premier dodał, że nigdy więcej nie można będzie powierzać reżimowi Smitha władzy w Rodezji.

Wilson stwierdził, że jego zdaniem embargo na dostawy ropy naftowej do Rodezji nie spowoduje użycia siły zbrojnej. (PAP)

W przysłym roku 11 700 mln papierosów

Wyróżnienie dla Wytwórni Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu

Zaszczytne wyróżnienie spotkało wczoraj Wytwórnię Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu i podległy jej oddział w Kościanie. Uzyskała podczas wczorajszej Konferencji Samorządu Robotniczego propozycję, ufundowaną przez KW PZPR i WKZZ jako dowód uznania za przedterminowe wykonanie planu 5-letniego.

Jeszcze bardziej wzrosła rola wytwórni w przyszłości, gdyż zgodnie z omawianymi podczas KSR planami ma wyprodukować w 1966 r. papierosy i cygara o wartości blisko 1.907 mln. zł, a więc o 9 procent więcej od przewidzianego wykonania wg cen zbytu w roku bieżącym. Dostarczy więc ogółem 11.700 mln. papierosów. 500 milionów spośród wyprodukowanych papierosów wyśle za granicę.

Na uwagę zasługuje również i to, że Wytwórnia wykona z nadwyżką tegoroczne zadania i odprowadzi do skarbu

Kierunek — Antarktyda Polska ekspedycja naukowa opuściła kraj

We wtorek opuściła Polskę 4-osobowa ekspedycja naukowa PAN, udając się na Antarktydę. Członkowie ekipy polecą samolotem przez Moskwę, Burmę, Indie i Indonezję do Australii, stamtąd zaś popłyną na szósty kontynent radzieckim lodolamaczem „OB“, na którego pokładzie znajduje się już od października sprzęt naszej ekspedycji.

W skład wyprawy wchodzi: kierownik, inż. Seweryn Maciej Zalewski geofizyk z Zakładu Geofizyki PAN, uczestnik ekspedycji antarktycznej z r. 1958/59, inż. Adam Kuchciński — elektronik z Instytutu Badań Jądrowych, dr inż. Janusz Mołski — elektronik, kierownik badań egzosferycznych z Ośrodka w Żegrze oraz mgr Ryszard Czajkowski — fizyk z Instytutu Podstawowych Problemów Techniki PAN. (PAP)

Poprawa sytuacji mieszkaniowej ludności codzienną troską naszej partii

Skrót przemówienia marszałka M. Spychalskiego

Poprawa warunków życia a m.in. sytuacji mieszkaniowej ludności pracującej miast i wsi — powiedział M. Spychalski — jest naczelną sprawą naszej partii. Problem budownictwa mieszkaniowego to nie tylko sprawy materiałów budowlanych, techniki i technologii pracy tej dziedziny wytwórczości ale również zagadnienia rozwoju kultury i tworzenia nowych form współżycia społecznego.

M. Spychalski zwrócił uwagę, że podstawowe znaczenie dla podniesienia na wyższy poziom pracy wszystkich ogniw: biur projektowych, przedsięwzięć wykonawczych, przemysłu materiałów budowlanych, ma stosowanie w praktyce nowego stylu działania i metod organizacyjnych. Uchwały ostatniego zjazdu naszej partii i IV Plenum KC PZPR postawiły w centrum

uwagi konieczność stałego doskonalenia metod zarządzania i planowania, dzięki którym możliwe jest poszukiwanie i wprowadzanie w praktyce gospodarczej najwłaściwszych kryteriów ekonomicznych.

Nasze możliwości nakładów na budownictwo mieszkaniowe nie są nieograniczone a potrzeby ludności stale rosną, trzeba je zaspokajać.

Stoimy wobec konieczności wyboru, która przesądza o potrzebie budowania mieszkań mniejszych, ale pozwala zabezpieczyć własny kąt dla podstawowej komórki społecznej — rodziny.

Oszczędności — powiedział M. Spychalski — należy szukać w budownictwie w sposób kompleksowy. Efekt ilościowy nie może być jednak uzyskany kosztem jakości. Problem jakości — to naczelne zadanie dla całej naszej gospodarki. Wysoką jakość budownictwa musi zapewnić właściwy system bodźców ekonomicznych — same apele o jakość nie pomogą.

Sprawy stosowania bodźców w procesie budowlanym zajęły w wystąpieniu M. Spychalskiego wiele miejsca. Istotą systemu bodźców — mówił Marszałek — jest zasada nagradzania za myślenie i działanie kategoriami ekonomicznymi, a nie za stanowisko.

M. Spychalski zwrócił uwagę, że zbyt mało miejsca poświęca się sprawom budownictwa związanego z rolnictwem. Zarówno na wsi, jak i w budownictwie indywidualnym obserwuje się niemałe marnotrawstwo materiałów, gdyż stosujemy jeszcze dosyć prymitywne formy budowania. Bardzo mało zrobiono w kierunku dostarczenia wsi gotowych projektów oraz opartych o nie zestawów materiałów budowlanych, zapewnienia chłopom pomocy fachowej i instruktażowej w budowaniu. Mówiąc o postępie technicznym w budownictwie, M. Spychalski podkreślił, że aby uprzedzić powstanie budownictwa nie było tylko pustym słowem, muszą działać tu również skuteczne bodźce ekonomiczne.

Dużo miejsca zajęły w wystąpieniu M. Spychalskiego sprawy podniesienia na wyższy poziom kultury mieszkaniowej i kształtowania nowego układu stosunków społecznych pomiędzy mieszkańcami bloków, osiedli i miast. Trzeba wzbogacać stale więzi społeczne jakie powstają np. wśród członków spółdzielni mieszkaniowych jeszcze przed

zbudowaniem bloków, trzeba wykorzystać i tworzyć aktyw społeczny. Sami mieszkańcy powinni nie tylko zabezpieczyć przed niszczeniem wspólne dobro jakim są mieszkania i bloki oraz ich otoczenie, ale także występować z inicjatywą rozwijania usług. W tej dziedzinie pole do popisu dla ludzi z inicjatywą jest nieograniczone. Mogą powstawać nowe miejsca pracy dla ludzi naprawiających sprzęt, wykonujących remonty a równocześnie społeczność mieszkaniowa może rozwijać i organizować wolny czas i wypoczynek mieszkańców, objąć oddziaływaniem wychowawczym młodzież i dzieci. Te elementy kultury mieszkańców oraz nowy styl pracy przedsiębiorstw budowlanych i biur projektowych pozwolą tworzyć nowe oblicze techniczno-kulturalne naszego budownictwa mieszkaniowego. PAP

Z obrad Plenum KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

normalne ani zdrowe. Leczyć zapobiec im może tylko ciągłe zwiększanie liczby budowanych mieszkań i mocy przerobowej przedsiębiorstw. Przyszła 5-lata ma nas zbliżyć do ideału równowagi.

Trzeba także racjonalnie gospodarować istniejącymi zasobami mieszkań. Likwidować rażące nadmiary, dzielić duże mieszkania, ułatwiać ich wymianę, więcej uwagi poświęcać konserwacji i remontom.

O wielkości budownictwa mieszkaniowego w przyszłej 5-lacie decyduje nie tylko suma oszczędności kandydatów na mieszkania i wielkość kredytów państwowych, lecz także wielkość produkcji materiałów budowlanych, zasób terenów uzbrojonych i koszt każdego m kw. mieszkania. Te sprawy ściśle się zalegają. Razem trzeba je też rozwiązywać.

W dyskusji nad tymi zagadnieniami głos zabierali: Jerzy Kusia, Jadwiga Czerwińska, Stanisław Ochocki, Czesław Grabiec, Jerzy Smidt, Jerzy Müller, Jerzy Matuszewski, Antoni Kąrmierzak, Stefan Kroma, Czesław Dzikowski, Henryk Kinastowski i Aleksander Andrut.

W podjętej jednomyślnie uchwale Plenum KW postuluje się m.in.:

- Wystąpienie do Centralnego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych i do Komisji Planowania przy Radzie Ministrów o zwiększenie kredytów na rozwój budownictwa spółdzielczego w Wielkopolsce;

- Utrzymanie w latach 1966—70 przeciętnej wielkości mieszkania na poziomie 40—41 m kw. powierzchni użytkowej,

- Zapewnienie wpływu samorządów spółdzielczych na projektowanie oraz na odbiór jakościowe gotowych mieszkań.

W słowie końcowym I sekretarz KW — Jan Szydłak wysoko ocenił wkład budowlanych w rozwój społeczno-gospodarczy Wielkopolski i życzył im podobnych sukcesów w przyszłej 5-lacie. (pch)

Złoty medal dla poznańskiej filatelistki

Jak informuje Polski Związek Filatelistów, na międzynarodowej wystawie filatelistycznej w Wiedniu, zamkniętej przed paru dniami, zbiorczakowski pocztowy, należący do Czechny Witkowskiej z Poznania zdobył złoty medal i nagrodę honorową Związku Austriackich Stowarzyszeń Filatelistycznych. Zbiór ten, pod nazwą Thurn und Taxis, w czerwcu br. na wystawie w Rimini zdobył także złoty medal i nagrodę honorową prezydenta Republiki Włoskiej. PAP

Radę d/s religii powołano w ZSRR

Przy rządzie ZSRR utworzono radę do spraw religii. Zastąpi ona dwie rady: do spraw rosyjskiej cerkwi prawosławnej i do spraw kultów religijnych, które czynne były dotychczas.

Rada do spraw rosyjskiej cerkwi prawosławnej utworzona została w roku 1943, zaś rada do spraw kultów religijnych — w rok później. Powołano je do życia w celu wspólnego rozpatrzenia problemów dotyczących działalności organizacji religijnych w Związku Radzieckim, która to działalność wymaga zezwolenia Rady Ministrów ZSRR. (PAP)

Wybierz barwę a powiem ci kim jesteś

73 kolory prof. Luschera

42-letni profesor szwajcarskiego Uniwersytetu w Bazylei, wystąpił niedawno ze swoistą teorią oceny charakteru ludzi pracy przy pomocy testów, prowadzonych w oparciu o kolorowe kwadraty. Na podstawie doświadczeń, zebranych w ciągu 20 lat, po przebadaniu około 100 tys. osób, prof. Max Luscher twierdzi, że w ciągu 6 minut potrafi podać zasadnicze cechy charakteru badanej osoby.

Badania polegają na wybieraniu przez delikwenta ulubionego koloru spośród 73 barwnych kwadratów. Jeśli np. ktoś wybierze kolor czerwony, uważany za męski, oznacza to, iż pożąda kogoś, bądź też zamierza kogoś zaatakować. Kolor niebieski, kobiety, oznacza potrzebę spokoju i opieki.

Barwa fioletowa, która jest mieszaniną czerwieni i błękitu, może być identyfikowana z obu płciami i jest najchętniej wybierana przez dzieci, przed okresem dojrzewania, przez kobiety ciążarne oraz zdecydowanych homoseksualistów.

Prof. Luscher twierdzi, że osoby, które wybierają kolor brązowy, znajdują się na skrajnym wyłączeniu i wymagają dobrego wypoczynku. Kolor biały, np. jak suknie ślubne, oznacza „zdecydowane tak“. Kolor czarny, taki jak kurtki zachodnioeuropejskich chuliganów, bądź też sułtany księży, oznacza „zdecydowane nie“. W pierwszym wypadku ma to być wyraz protestu przeciwko normom życia społecznego, a w drugim w stosunku do uciech cielesnych tego świata.

Telefony

• W mieszkaniu przy ul. Koszńskiego, od niedopalka papierosa zapaliła się koldra. Ogień w czasie zlokalizowano.

• Przy pl. Wielkopolskim, w momencie kiedy tramwaj linii nr 16 znalazł się na łuku szyn, wypadła z wagonu konduktorka Maria K. Lekarz szpitala stwierdził ogólne potłuczenie.

• Przy Roosevelta doszło do zdarzenia samochodu z tramwajem linii nr 3, podobny wypadek zanotowano również przy ul. Traugutta. Na szczęście poza uszkodzeniami pojazdów ofiar w ludziach nie było.

• Z tylnego pomostu tramwaju linii nr 17, przy ul. Fredry, w nieustalonych dotąd okolicznościach, wypadł 29-letni T. K. Doznał on wstrząsu mózgu oraz okałeczeń twarzy. (za)

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łącz. wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa“. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasoraka. M-8

Ostatni

ukton Sherlocka Holmesa

Przekład Izabelli Dąbskiej

9

— Oczywiście. Brat sir Jamesa, pułkownik Valentine Walter potwierdził godzinę jego odjazdu z Woolwich a admirał Sinclair, że był u niego w Londynie. Tak więc sir James absolutnie wypadła z kresu podejrzań.

— A kto ma drugi klucz?

— Starszy urzędnik i kreślarz, pan Sidney Johnson. To człowiek czterdziestoletni, żonaty, ojciec pięciora dzieci. Milczący i mrukliwy, ale odcienie rzeźby białej, cieszący się doskonałą opinią jako pracownik w służbie państwowej. Może nie jest popularny wśród kolegów, ale ma opinie niesłychanie pracowitego. Zgodnie z jego zeznaniami, potwierdzonymi wprawdzie tylko przez żonę, cały poniedziałkowy wieczór po godzinach pracy spędził w domu a jego klucz od kasy pancernej ani na chwilę nie opuścił swego zwykłego miejsca — wisiał na łańcuszku zęzarka.

— A powiedz nam teraz coś o Cadoqanie West.

— Od dziesięciu lat pracował w Arsenalu. Ma opinie człowieka popedliwego, o gorącej głowie, impulsywnego, ale bezwzględnie uczciwego i prostolinijnego. Nie mamy wobec niego żadnych zastrzeżeń. W biurze pracował przy Sidneyu Johnsonie a jego obowiązki wymagały codziennego kontaktu z dokumentami. Nikt inny nie miał do nich dostępu.

— Kto zamykał tego wieczora plany w kasie?

— Sidney Johnson, starszy referent biura.

— No, cóż? Chyba jasne jak słońce, kto wziął papiery. Znalezione jest faktycznie w kieszeni młodszego referenta Cadoqana West. To chyba nie ulega wątpliwości?

— I tak i nie, Sherlock. Wiele jeszcze punktów zostaje nie wyjaśnionych. A więc — po pierwsze — dlaczego Cadoqan West je zabrał?

— Przypuszczam, że miały dużą wartość?

— Mógł za nie z łatwością otrzymać kilkadziesiąt tysięcy funtów.

10

— Czy widzisz jakiś inny jeszcze motyw zabrania planów do Londynu poza tym, żeby je tam sprzedać?

— Niestety, nie...

— Musimy wobec tego przyjąć to jako punkt wyjścia naszych dochodzeń. Młody West wziął dokumenty. Mógł to zrobić wyłącznie przy pomocy podobnego klucza.

— Powiedzmy raczej — kilku podobnych kluczy. Musiał przecież otworzyć drzwi budynku i biura.

— Miał więc kilka podobnych kluczy. Zabrał plany do Londynu, aby sprzedać sekret, z zamiarem, oczywiście zwrócenia ich do skrytki na drugi dzień wcześniej rano, nim spóstrzeżać ich brak. Ale w Londynie przy wykonywaniu tej zdradzieckiej misji, spotkała go śmierć.

— W jaki sposób został zabity?

— Założmy, że kiedy był już w drodze powrotnej do Woolwich, zabito go i wyrzucono z przedziału.

— Przecież Aldgate, gdzie znalezione zwłoki, jest dość odległe od stacji London Bridge, gdzie trzeba się przesiąść do Woolwich.

— Mógł zająć nierzówniejsze okoliczności, które spowodowały, że Cadoqan West przejechał stację London Bridge. Mógł na przykład spaść kogoś bardzo interesującego w odciazu, z kim nawiązał ciekawą rozmowę. W wyniku szarżki doszło do jakiejś gwałtownej sceny, w czasie której Cadoqan West stracił życie. Albo może próbował wyjść z wagonu, wypadł na tory i w ten sposób poniósł śmierć? Ten drugi zamknął drzwi. Była gęsta mgła i nie było nic widać.

— Na podstawie dotychczasowych danych trudno jest rzeczywiście znaleźć jakiejś prawdopodobne rozwiązanie. Ale zastanów się tylko, Sherlocku, ile jeszcze okoliczności nie bierzesz pod uwagę. Weźmy po prostu jako kontrargument, że młody Cadoqan West istotnie miał zamiar sprzedać plany w Londynie. W takim razie byłby się umówił z agentem obcego wywiadu w Londynie a nie angażował na wieczór z kimś innym do teatru. Tymczasem Cadoqan West kupił dwa bilety do teatru, towarzyszy narzeczonej i w połowie drogi raptem gdzieś znikną.

(c. d. n.)

W e wsi Wola Radośowa powiat Turek istniał niegdyś majątek ziemski, który z upływem lat stopniał do rozmiarów kilkunastohektarowego gospodarstwa. Jego ostatnim prawnym właścicielem był do niedawna Tomasz Raweński*). Z uwagi na podeszły wiek, ziemi raczej sam nie uprawiał, utrzymując się wraz z żoną z renty dzierżawnej i sprzedaży gruntu.

Przez szereg lat dzierżawca gruntu Raweńskiego był Walenty Moks. Jego marzeniem było nabycie po pewnym czasie na własność posiadłości Raweńskich.

W roku 1962 obaj zainteresowani uzgodnili między sobą, w obecności świadków, że Moks nabędzie na razie część gruntu wraz z zabudowaniami, zaś do dzierżawionej reszty będzie miał prawo pierwokupu.

W grudniu 1962 roku sporządzony został notarialny akt kupna-sprzedaży. Stwierdza on m. in., że zgodnie z załączonym planem, po odliczeniu powierzchni zajętej pod drogi i rzekę, obszar dzielonej nieruchomości wynosi 12 578 ha i składa się z trzech parcel. Jedną z nich, oznaczoną na planie numerem 15, o powierzchni 7,12 ha, nabywają małżonkowie Walenty i Kazimiera Moks.

Moksowie nie wiedzieli jednak, że między sformulowaniem aktu notarialnego a załączonym do niego planem podziału, istnieje poważna sprzeczność. Na planie uwidocznione bowiem zostały wspomniane drogi i odcinek przepływającej tędy rzeki Kiełbaski (łącznie 60 arów) jako części składowe zakupionej przez nich parceli. Oznaczało to, że o taką powierzchnię została uszczuplona granica nabytej posiadłości.

Po odkryciu tego błędu, Moks domaga się ponownego pomiaru i korekty planu. Bezskutecznie. Sprawa stała się szczególnie palącą w roku na-

*) Z uwagi na nieżyjącą już osobę, nazwisko zostało zmienione.

dyktando pisma
REDAKCJA ODPOWIA

KURATOR SPADKU

J. M. — Ojciec mój umierając nie pozostawił testamentu (właściciel nieruchomości, w tym sklepy wynajęte przez instytucje państwowe). Pozostawił pięcioro dzieci pełnoletnich. Kto obecnie powinien zarządzać spadkiem?

RED. — Zgodnie z art. 666 kodeksu postępowania cywilnego do czasu objęcia spadku przez spadkobiercę nad całością czuwa sąd, który w razie potrzeby ustanawia kuratora spadku. Kurator zarządza majątkiem pod nadzorem sądu. Zabezpieczenia przedmiotów spadku dokonuje państwowe biu-

Gdzieś na wsi

Pług i paragraf

stępnym, kiedy to wskutek niesnasek między kontrahentami, Raweński — wbrew poprzednim przyrzeczeniom — przystąpił do dalszej sprzedaży gruntu, z wyłączeniem jednak Moks.

Po śmierci Tomasza Raweńskiego spadkobierczynią została jego żona Aniela. Z jej ramienia Moks otrzymał nakaz opuszczenia dzierżawionej ziemi. Okazało się bowiem, że wbrew obowiązującym przepisom, zabraniającym obrotu ziemią otrzymaną w spadku przed upływem 5 lat, Raweńska zawarła umowę prywatną na sprzedaż reszty nieruchomości, przylegającej do parceli Mokso.

Walenty Moks próbuje dochodzić swych praw do kupna tej ziemi na drodze sądowej, powołując się na daną mu obietnicę pierwokupu. Podobne umowy nie mają jednak w oczach sądu żadnej wartości prawnej. Przegrzwa więc sprawę w pierwszej i drugiej instancji.

Na podstawie prawomocnego wyroku komornik przystąpił do wykonania nakazu eksmisji. Zrozpaczony Moks stawia opór, za co wytoczona została przeciwko niemu sprawa karna. Dołączając się do tego konfliktu z nowymi kontrahentami Raweńskiej, których Moks nie chce wypuścić na użytkowaną przez siebie ziemię, tłumacząc się brakiem aktu notarialnego, potwierdzającego jej sprzedaż.

Jednak przy pomocy komornika i milicji zaorano mu planację owocujących truszkawek; siłą też sprzątnięto zasiewy i ziemniaki. Po jednej i drugiej stronie rozgorzała namietność, znajdujące ujście w awanturnach. Poszły w ruch kółki i niebezpieczne narzędzia. Mnożyła się krzyżowa procesy sądowe. Rośnie też plik kwitów za opłacone grzywny, koszty rozpraw, obrony, biegłych itp.

ro notarialne, na wniosek stron lub z urzędu. (2785)

ZEZWOLENIE NA PRACĘ DODATKOWĄ

Edward S., Sieraków. — Pracuję w Pogotowiu Ratunkowym — jako kierownik od godz. 19 do 7. Następnie mam 36 godzin wolnego. W tych wolnych godzinach pomagam przy pracy na roli. Kierownik transportu zabrania mi kategorycznie dodatkowej pracy, twierdząc, że muszę wypocząć.

RED. — Na zajęcia dorywcze krótkotrwałe (prace zleczone), nie ma Pan obowiązku uzyskiwać zezwolenia ze swojego zakładu pracy. Natomiast na przyjęcie dodatkowego zatrudnienia w niepełnym wymiarze godzin, powinien Pan uzyskać zezwolenie. O ile praca dodatkowa nie będzie kolidowała z wykonywaniem podsta-

Jednocześnie Moks nie ustaje w staraniach o zmianę planu nabytej nieruchomości. Opierając się na brzmieniu zapisu notarialnego, zleca prywatnie sporządzenie dokumentu geodezyjnego, w którym wyodrębnione byłyby wody i drogi oraz skorygowane granice jego nieruchomości. Używszy tego, wnosi skargę rewizyjną do sądu; zaskarża też poprzedni plan w Prezydium WRN; składa skargę w Ministerstwie Rolnictwa i w Głównym Urzędzie Geodezji i Kartografii.

12 lipca 1965 r. otrzymuje odpowiedź z Biura Geodezji i Urzędów Terenów Rolnych Prezydium WRN, która podtrzymuje pierwotny plan podziału spornej nieruchomości. „Kopia planu nieruchomości — stwierdza odpowiedź — sporządzona jest zgodnie z istniejącą dokumentacją, w której uwidocznione są wody, rowy i drogi. Powierzchnia ich wchodzi w skład obszaru całej nieruchomości i stanowi własność ob. Tomasza Raweńskiego względnie jego następców prawnych, a w tym wypadku Obywatela (...). Do czasu uregulowania spraw własnościowych drogą wywłaszczenia, przedmiotowe drogi i wody stanowią własność Obywatela”.

Wówczas to Walenty Moks przybył do redakcji z prośbą o pomoc. Sprawę jego skierowaliśmy ponownie do Wojewódzkiego Biura Geodezji i Urzędów Terenów Rolnych, z prośbą o jej szczegółowe zbadanie.

12 listopada br. otrzymaliśmy odpowiedź, stwierdzającą, że przeprowadzone jeszcze raz postępowanie nie wniosło nic nowego. Pismo stwierdza zarazem sprzeczność między sformulowaniem aktu notarialnego, a załączonym do niego planem, unikając jednak

ustosunkowania się do rozbieżności obu dokumentów. „Jaka była intencja sprzedawcy i kupującego — czytamy w konkluzji — może obecnie rozstrzygnąć tylko sąd”.

Tak oto zamyka się błędne koło. Bo — jak dotychczas — sąd opierając się m. in. na dokumentach wystawionych przez kompetentne urzędy lub uprawnione do tego osoby, orzeka na niekorzyść Moks.

Rzecz wydaje się tym dziwniejsza, że i właściwe urzędy, i upoważnione do wykonywania urzędowych czynności osoby — znając przepisy Prawa Wodnego z 30 maja 1962 r., które mówią wyraźnie, iż wszelkie wody płynące (a do takich zalicza się chyba rzeka Kiełbaska) są własnością państwa. Na jakiej więc podstawie prawnej sprzedano jej kawałek Mokso?

Nikt też nie potrafi prawnie uzasadnić możliwości sprzedaży komukolwiek „odcinka drogi publicznej. Tłumaczenie, że na terenach b. Kongresówki sprawy własnościowe szlaków komunikacyjnych nie są do dziś uregulowane, niczego nie wyjaśnia. Wmawianie więc komukolwiek, że jest ... właścicielem drogi publicznej lub rzeczki zakrawa na kpinę. Jakież bowiem stanowisko zajęłyby te same władze w przypadku, gdyby ich „właściciel” zechciał skorzystać na serio z prawa własności i np. zaorał lub zagroził drogę?

Zresztą w rozmowie prywatnej każdy przyznaje, że Moks nabrano, niczym przysłowiowego chłopka, kupującego kolumnę Zygmunta. Ale nikt nie umie lub nie chce odpowiedzieć, jak mogło do tego dojść, skoro transakcja zawarta została u notariusza w sposób zgodny z przepisami prawa...

FELIKS BIŁOS

przy ul. Gajowej. Tam też otrzymał Pan wyczerpującą informację. (2528)

SAMORZĄD MIESZKANIOWY

Franciszek D., p-ta Wytomyski. — Mam nieruchomość, w której mieszka pięciu najemców. Jak tworzy się taki samorząd mieszkańców?

RED. — Stworzenie takiej komórki samorządowej jest w naszym wypadku wskazane. Na zebrań poświadczonych wyborowi komitetu domowego należy zaprosić przedstawicieli prezydium miejscowej rady narodowej (Przepis par. 2, ust. 1 rozporządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej i Finansowej z 5. 8. 1965 r.). Z prezydium uzyska też Pan szczegółowe informacje o komitetach domowych.

Różne

Wydzierżawie garaż w okolicy Gwardii Ludowej na duży samochód. Oferty z podaniem ceny i warunków Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 13492g.

Wózki dziecięce, najnowsze modele, głębokie i spacerowe poleca Wytwórnia — Orzeszkowej 18a. 13880g

Posiadam warsztat ślusarski, poszukuję fachowca z uprawniającymi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13794g.

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I — fala 1322 m i UKF (do godz. 19.05) 69,74 MHz: — 8.05 Muz. i aktualn.; 9.10 Kl. I i II — „Z piosenka jest nam wesoło!"; 9.30 Rewia piosenek; 10 „Sprawdzone zabawy”; — opow.: 10.20 Muz. popularna; 11.10 Mówi Technika; 11.10 „Wieść tańczy i śpiewa”; 11.30 Mel. filmowe; 11.45 „Rodzice a dziecko”; 12.15 „Kolorowe listy”; 14.15 Antykwarium z kurantem „Moja panna Gwiazdka”; — gawęda; 14.15 Mel. węgierskie; 14.30 Konc. solistów; 15.05 „Nasze spotkania”; — Korea; 15.25 Od melodii do melodii; 16.10 Studio „Rytm”; 16.35 „Młodzież i świat”; 17.30 „Na wiaru”; 18.05 Uniwersytet Radiowy; 18.20 Konc. dnia; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.30 Z. Noskowski — muz. do dramatu „Chata za wsią”; 20.35 „Wybór teściu”; — humor; 21.05 Konc. chopinowski; 21.35 Radosia w świetle gwiazd; 21.50 Odpowiedzi z różnych szulad; 22.05 Koncert chóru pod dyr. St. Stuligroza; 22.45 Kurs jez. franc.; 23.10 Muz. taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23. **PROGRAM II** — fala 407 m i UKF 66,62 MHz: — 8.15 Kurs jez. ang.; 8.35 Aud. Red. Spół. 8.45 Pogodne melodii; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarodowa; 10.15 Muzyka „Trzy po trzy”; 10.38 „Półkora”; — opow.: 13.20 „Górnicy zakon”, odc. 2 pow.; 13.50 „Z życia organizacji młodzieżowych”; 14.15 Grajaka szafa; 14.35 „Świat w zwierciadle nauki”; 14.45 „Biełkiana szafeta”; 15.05 Ork. smyczkowa Yunga; 15.30 Dzieci pt. „Podróż bez biletu”; 17.12 „Tematy pozorne nieaktualne”; 17.25 Poznańska 15 Radiowa; 18.45 Aud. Red. Ekonom.; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 „Portret Kiri”; — słuch.; 20.30 Felieton J. Waldorffa; 21.40 Z twórczości wielkich mistrzów; 22.29 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 22.50 Mel. tan.; 23.15 Trybuna kompozytorów polskich — Z. Mycielski.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 21, 23.50. **TELEWIZJA:** 10 „Ballada dla przestępcy” — film TV prod. USA; 16.45 PKF; 16.55 Wiadomości; 17 Dla dzieci film z serii „Bolek i Lolek”; 17.10 „Medale i detale”; 17.25 Tygodnik wiejski; 17.50 Artyści muzyki — prezentuje Leonard Bernstein; 18.20 Wszechnica TV — progr. pt. „Astrologia”; 18.50 Program filmowy; 19.20 Dobranoc i dzieńnik; 20 „Zaduszki” (film krótkom.); 20.15 „Ballada dla przestępcy” — film TV prod. USA; 21.05 „Światowid” — magazyn spraw międzynarodowych; 21.30 Dziennik; 21.45 Studio 63; „Mężczyzna” — Jean Cocteau.

Dnia 20 grudnia 1965 r. zmarł, przeżywszy lat 74, mój ukochany mąż, nasz ojciec, wujek, brat i szwagier, śp.

TADEUSZ KRAMER

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 11 z domu żałoby w Krzyżówku na cmentarzu w Lewicach.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA, CÓRKA I SYNOWIE
13903g

Dnia 19 grudnia 1965 r. zmarła nagle, w wieku lat 26, najukochańsza żona

Dorota Koczorowska

z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążony
MAŻ z RODZINĄ
13896g

W dniu 19. XII. 1965 r. zmarła długoletnia kierowniczka działu Szpitala Miejskiego im. J. Strusia w Poznaniu

Halina Kluczyńska

Szpital stracił niezwykle oddanego i wzorowego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 22. XII. 1965 r. o godzinie 13.30 na cmentarzu na Górczynie.

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA SZPITALA
P. O. P. PZPR
K8860

Dnia 19 grudnia 1965 r. zmarł długoletni członek naszej Spółdzielni, śp.

Kazimierz Kozłowski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22 grudnia br. o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Solaczu przy ul. Lutyckiej.

Cześć Jego pamięci!

RADA, ZARZĄD I PRACOWNICY
Rzemieślniczej Spółdzielni
Zaopatrzenia i Zbytu Mechaników
w Poznaniu, ul. Wielka 21
K8856

Dnia 20 grudnia 1965 r. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, nasz drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Edmund Garbatowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 11.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony
ŻONA z RODZINĄ
13894g

Dnia 20 grudnia 1965 r. zasnął w Panu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 83, śp.

Władysława Wiśniewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony
SIOSTRY i RODZINA
Poznań, ul. Polna 1.
13873g

Dnia 20 grudnia 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

Jan Mikołajczyk

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążony
RODZINA
Poznań, Jackowskiego 29 m. 12.
13900g

W dniu 19 grudnia 1965 r. zmarł

inż.

Wincenty Podleski

W Zmarłym straciłmy dobrego i cenionego kolegę, a Spółdzielni naszą oddanego i ofiarnego pracownika.

ZARZĄD — RADA — WSPÓŁPRACOWNICY
Spółdzielczego Zrzeszenia Chalupników
i Wytwórców Domowych w Poznaniu
13858g

Dnia 21 grudnia 1965 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, szwagier i wujek, śp.

Stanisław Gniewowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążony
ŻONA i RODZINA
13928g

Dnia 20 grudnia 1965 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa córka, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Stanisława Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 10.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążony
RODZINA
Poznań, Grunwaldzka 15.
13904g

Dnia 20 grudnia br., po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł nasz drogi mąż, ojciec, teść, i dziadek, śp.

Władysław Waligóra

powstańca wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańcym, przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 23 grudnia 1965 r. o godzinie 10 na cmentarzu parafialnym w Kórniku.

W wielkim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIECIOWIE i WNUKI
Runowo, Poznań, Australia.
13863g

Dnia 19 grudnia 1965 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, najukochańszy ojciec, troskliwy brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 66, śp.

Onufry Malak

mistrz pszczelarski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 23 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W głębokim żalu i smutku pogrążony
ŻONA z CÓRKĄ i RODZINĄ
Poznań, Głogowska 11c m. 2.
13859g

Pomoc dla budujących

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium DRN Grunwald zgłosił wniosek utworzenia zespołu usług projektowych w tej dziedzinie. Wniosek poparło Prezydium DRN i w przyszłym roku przy Wydziale powstanie taki zespół.

Do zadań zespołu należeć będzie m. in. przygotowanie projektów typowych dla budownictwa realizowanego przez mieszkańców, opracowanie drobnych projektów dla inwestorów państwowych, spółdzielczych i społecznych (jeżeli na dany obiekt brak typowej dokumentacji) oraz sporządzenie dokumentacji projektowej - kosztorysowej dla prac remontowych. Zespół będzie mógł zatem pomóc także tym wszystkim, którzy np. pragną przebudować duże mieszkanie na dwa mniejsze. Ponadto zajmie się on opracowywaniem projektów dotyczących modernizacji i adaptacji placówek handlowych i usługowych.

Zespół na Grunwaldzie zapołą w dużej mierze wdrażając potrzeby w zakresie prac projektowych oraz wpłynię na podniesienie ich poziomu. (a)

Konkurs piosenki w Puszczykowie

PSS w Puszczykowie, wspólnie z kierownictwem szkół podstawowych w Puszczykowie, Mosinie i Luboniu, zorganizowała konkurs piosenki. Niedawno odbyły się eliminacje, w których udział wzięło 25 uczniów. Najwięcej punktów zdobyli uczniowie: Marysia Cegłowska, Basia Jezierska i Danusia Pikosa - wszystkie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Mosinie. Otrzymały one nagrody. (a)

Trudna droga nowości

Dalsze możliwości wzbogacenia rynku

„Kasia”, czyli mechaniczna szczerotka, lub małe odkurzacze do czyszczenia dywanów i chodników, zrobiła furorę. W. Zieliński, który zaczął ją produkować w warsztacie przy ul. Junackiej w Poznaniu, miał tyle zamówień, że zezwolił na korzystanie ze swego patentu innym rzemieślnikom.

Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Mechaników zaczęła w ostatnim czasie rozprawać - na razie na małą skalę - artystycznie wykonane meble, które wysoko oceniono podczas ostatnich Targów Krajowych w Poznaniu. Nie tylko ona zresztą. Rzemieślnicy rozprowadzają średnio przez swe spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu około 5.000 różnego rodzaju artykułów, przy czym jest wśród nich wiele nowości, związanych z gospodarstwem domowym. Byłoby ich zresztą znacznie więcej, gdyby nie trudności w przydziale surowców.

Kierownictwo Centralnego Związku Rzemieślniczych Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu ocenia, że przydziały pokrywają zapotrzebowanie rzemieślników na kilkadziesiąt procent, toteż część brakujących wybierała rzemieślnicy z odpadów metalowych, a o innego typu materiały zabiegają we własnym zakresie. Wiele materiałów trudno jednak uzyskać i w rezultacie sporo rzemieślników nie może wytwarzać potrzebnych artykułów powszechnego użytku.

Rzemieślnicy, należący do Spółdzielni Mechaników, nie produkują z braku materiałów, np.: lamp jarzeniowych, koszyczków z drutu, oraz mebli artystycznych. Rzemieślnicy z branży metalowej mogliby przy lepszym zaopatrzeniu dostarczać więcej: widelców, szatkownice do owoców, podstawki do szklanek, artykułów pamiątkarskich, ozdóbnych pucharów dla „Jubilera”, form do ciast oraz sprowadzanych do tegoż zagranicą części samochodowych. Musieli również zrezygnować z możliwości produkowania dla zagranicy patentowych kluczyków samochodowych oraz wyposażenia ogólnej wartości, blisko 20 milionów zł.

Warsztaty, korzystające z usług Rzemieślniczej Spółdzielni Wielobranżowej, wytwarzają za mało atlasowych kółder i artykułów z tworzyw sztucznych, jak też z laminatów.

Do mankamentów, hamujących szybko wprowadzanie nowości do sprzedaży, należy przewlekłe i nie zawsze odpowiadające pracochłonności przy produkcji - zatwierdzanie kalkulacji na niektóre wyroby przez Komisję Cen. Jak też brak zamówień ze strony handlu. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, artykuły osobiste go użytku są wyłączone z gestii Wojewódzkiej Komisji Cen, a więc stawki na nie mogą być ustalone pomiędzy rzemieślnikami a handlem. Większość przedsię-

1,6 miliarda zł. na inwestycje

Poznański pierwszy rok kolejnej 5-letki

Za kilka dni zakończy się ostatni rok bieżącej 5-letki. Zanim jednak nastąpi ostateczne podsumowanie jego wyników przygotowuje się projekt planu gospodarczego na rok 1966 oraz założeń do planu na 1967 r. Projekt planu na rok przyszły omawiany jest obecnie w poszczególnych komisjach RN Poznania. Cały materiał oraz uzupełnienia wniesione przez radnych będą z kolei przedmiotem obrad sesji RN Poznania, która odbędzie się w czwartek, 23 bm. o godz. 10 w sali przy pl. Kolegiackim 17.

Projekt planu gospodarczego na rok przyszły zakłada dalszy rozwój miasta oraz przede wszystkim poprawę warunków bytowych jego mieszkańców. Ogółem przewiduje się, że na inwestycje otrzyma mia- sto prawie 1,6 mld. zł, z tej sumy Rada Narodowa na in-

westycje przeznaczy 342,3 mln. zł. W stosunku do roku obecnego wielkość nakładów wzrośnie zatem w 1966 r. o 5,4 procent. Zakłada się równocześnie, że wartość np. produkcji globalnej przemysłu uspołecznionego wzrośnie do ponad 19 mld. zł. (w tym roku w przybliżeniu - 17,7 mld. zł).

Dalszego rozwoju doczekają się w przyszłym roku i latach następnych urządzenia gospodarki komunalnej. Wiadomo bowiem, że na dół w tej dziedzinie występują jeszcze duże braki. Przedsiębiorstwa komunalne naszego miasta założone na lata 1961-65 w zakresie sprzedaży wykonały do 30 IX br. łączną wartość produkcji i usług komunalnych na koniec 1965 r. przekroczy o 7 procent wielkości określone w 5-letnim planie gospodarczym.

Do istotnych spraw należeć będzie w nowym roku kontynuacja budowy ujęcia wody. Na ten cel przeznaczono 67,4 mln. zł (z nakładów Rady Narodowej - 56,1 mln. zł). W II półroczu 1967 r. - według przewidywań - nastąpi zakończenie I etapu budowy ujęcia wody. Już z tą chwilą zmniejszą się obecne kłopoty w zaopatrzeniu miasta w wodę.

Zgodnie z centralnym rozdzielnikiem miasto nasze ma otrzymać w 1966 r. 24 wozy tramwajowe i 32 autobusy. W ciągu jednak roku trzeba będzie kilkanaście wozów wycofać z ruchu. Perspektywa zatem poprawy w komunikacji miejskiej nie wygląda zbyt różowo. Zważywszy jednak, że otrzymane wozy posiadają będą zwiększoną pojemność można liczyć na pewne usprawnienia w przewozie.

Na oświetlenie ulic przeznaczono w przyszłym roku 1,2 mln. zł. Za te pieniądze zabłyśnie 155 nowych lamp ulicznych, a 600 dalszych doczeka się modernizacji. Dużo lepiej przedstawia się w projekcie planu gospodarczego pozycja na kapitalne remonty urządzeń komunalnych. Przewiduje się bowiem wydać na ten cel ponad 102 mln. zł, z tego na kapitalne remonty dróg z nakładów Rady Narodowej - 36,9 mln. zł. Do poważniejszych prac należeć będzie m. in. remont takich ulic jak: ul. Roosevelta (na odcinku od Mostu Dworcowego do ul. Świerczewskiego, pl. Waryńskiego).

INFORMUJEMY

Przerwy w dostawie prądu nastąpią w dniu 22 XII 1965 r. w godzinach od 8 do 15 dla ulic: Zakopiańskiej (od Biskupińskiej do Kaliskiej i dalej, od Iwonickiej do Druskiennickiej); Druskiennickiej (od Zakopiańskiej do Strzeszyńskiej); Strzeszyńskiej i przyległych. (M-8572)

„Uwagi o sztuce, pracy i miłości” - to tytuł prelekcji dr. S. Wąsowicza, dzisiaj o godz. 18.30 w Klubie „Merkury”, pl. Wolności nr 8.

Znaleziony zegarek damski produkcji radzieckiej, znajduje się w Komendzie Dzielnicowej MO Wilda, ul. Dzierżyńskiego 189/191. Można go odebrać w godz. od 10 - 16 w pok. 11.

Wymiana rozkładu tramwajowego na ul. Zwierzynieckiej odbywać się będzie dzisiaj o godz. 8 do 21. Tramwaje linii nr „8” i „10” kursować będą w obu kierunkach ulicami Roosevelta i Dąbrowskiego.

7.1.), 6.16, 18 i 20 „Noc przedślubna” (czeski, 16 l.); GRUNWALD - g. 17 i 19.30 „Dwa złote colty” (USA, 14 l.); GWIAZDA - g. 10.30 i 13 „Czapajew” (radz., 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Człowiek z przeszłością” (radz., 16 l.); HUTNIK - g. 16.45 i 19 „Miłość dwudziestolatków” (franc., 14 l.); KOSMOS - g. 17 i 19.30 „Jeden dzień szczęścia” (radz., 16 l.); MALTA - g. 16.18 i 20 „Pierwszy krzyk” (czeski, 16 l.); MINIATURA - g. 15.17.30 i 20 „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci” (USA, 12 l.); OLIMPIA - g. 10.12.30, 15.17.30 i 20 „W kraju Komanczów” (USA, 16 l.); OSIEDLE - g. 16.18 i 20 „System” (ang., 18 l.); PANCERNIAK - g. 17.30 „Zabawa na sto dwa” (ang., 12 l.); g. 19.30 „Powiatowa Lady Makbet” (jug., 13 l.); PALACOWA - g. 10.12.30, 15.17.30 i 20 „Lemoniadowy Joe” (czeski, 14 l.); PRZYJAZN - nieczynne; RIALTO - g. 13.30 „Odwet kapitana Lesza” (jug., 16 l.); g. 10.15 i 19.30 „Lampart” (włosko-franc., 14 l.); RUSALKI (Swa-

skiego i przyległych do niego ulic oraz ul. Staroleckiej.

Jeśli mowa o urządzeniach komunalnych, to warto dodać, że w 1966 r. oddana będzie do użytku nowa gazownia. W tym też roku przewiduje się budowę w naszym mieście blisko 3000 mieszkań, z tego z nakładów przeznaczonych na budownictwo Rady Narodowej - 1278 mieszkań.

Kapitałne remonty obejmą 349 budynków w większości prywatnych. W przyszłym też roku położą się szczególny nacisk na oddawanie do użytku szkół zawodowych.

Jeśli chodzi o służbę zdrowia, to mieszkańcy Grunwaldu otrzymają wreszcie do swej dyspozycji przychodnię obwodową przy ul. Kasprzaka, powstającą z funduszy SFOS. Przybędzie także w naszym mieście 10 przychodni rejonowych oraz międzyzakładowych. (a)

odpowiadamy

B. Lenartowski, ul. Słowackiego. - Podajemy adres: Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy - dział prac chałupniczych, ul. Fredry 1 lub Spółdzielce Zrzeszenie Chałupników i Wytwórców, ul. Palacza 134. (2821)

Administrator domu. - Z chwilą podpisania umowy najmu, albo otrzymania decyzji o przydziale lokalu (wydanej przez organ do spraw lokalowych prezydium właściwej rady narodowej), najemca obowiązany jest opłacać czynsz. Utrzymanie czystości i porządku przed bramą budynku należy do dozorczy budynku. (2891)

Stały czytelnik z Poznania. - Do czasu wprowadzenia nowych przepisów o czynszach za lokale mieszkalne, tj. do 1. X. 1965 r. koszty remontu (pralni) wliczało się do kosztów bieżącego remontu nieruchomości, które obciążały wszystkich najemców nieruchomości. (2889)

Jerzy S., Jugosłowiańska. - Oczywiście, że lepiej brzmiałoby: „Chcesz (jak Pan widzi) „chcesz” pisać się nie przez samo „h” mieć mieszkanie, a złożyć mieszkaniową książeczkę PKO. (2742)

Ona jedna - klientów tysięcy

Przed świętami każda placówka pocztowa jest dosłownie oblegana przez klientów. Poczta, pragnąc usprawnić działanie i zapewnić dostarczenie na czas np. paczek do adresata, przypomnia, by nie nadawać przesyłek w ostatnich dniach przed świętami. Klienci często dostosowują się do tych życzeń.

Ale okazuje się, że poczta niewiele czyni, by klientów sprawnie i szybko obsłużyć. Oto w Urzędzie Pocztowym nr 8 przy ul. Grunwaldzkiej w niedzielę około godz. 10 paczki przyjmowała urzędniczka, która równocześnie obsługiwała klientów stojących w kolejce przed innym z okienek. Zatem najpierw trzeba było czekać dość długo na przyjęcie paczki, a potem stać się po raz drugi w kolejce, by otrzymać potwierdzenie odbioru paczki.

Wydaje się, że przed świętami mi Urząd Pocztowy nr 8 powinien postarać się o dodatkową pomoc. Jest to przy ul. Grunwaldzkiej tym bardziej potrzebne, gdyż do tej placówki przychodzą klienci nawet z odległych ulic. Stanowi ona w okolicy jedyny urząd pocztowy. (a)

17 i 19.30 „Strzały we mgłę” (radz., 12 l.); SCALA - g. 16 i 19 „Cisza” (radz., 14 l.); TE-CZA - g. 16, 18 i 20 „Ambicja” (radz., 12 l.); WARTA - g. 10, 12, 14 i 16 „Znowu Max Linder” (fr., 14 l.); g. 18 i 20.15 „Winda towarowa” (franc., 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) - godz. 17 i 19.15 „Szeherazada” (franc., 16 l.); WILDA - g. 10.12.30, 15.17.30 i 20 „Syn kapitana Blooda” (włoski, 12 l.); WRZOS (Lubon) - nieczynne; WRZOS (Mosina) - godz. 17 i 19.15 „Strzał we mgłę” (radz., 12 l.); FOTOPLASTIKON - g. 12-21 „Wyspy na Pacyfiku: Samoa - Karolina”.

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29 - g. 13-19. BRONI (Stary Rynek) - godz. 11-17. HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) - nieczynne. INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek 5) - godz. 9-15.

Przed nami stoją poważne zadania

Noworoczne spotkanie w GKKFiT

Z okazji zbliżającego się Nowego Roku, przewodniczący GKKFiT, Włodzimierz Rzeczek, tradycyjnym zwyczajem spotkał się 21 bm. z działaczami wychowania fizycznego, sportu i turystyki. Na spotkaniu przybył wicepremier Eugeniusz Szyr. Obecni byli m. in. zastępca kierownika wydziału propagandy i agitacji KC PZPR - Jan Skrzypczak, wiceprzewodniczący CRZZ - Piotr Gajewski, gen. dyw. Zygmunt Huszcza.

E. Szyr w swoim wystąpieniu podkreślił szczególną rolę, jaką kultura fizyczna i turystyka odgrywa w współczesnym świecie. Intensywność i szybkie tempo naszego życia narzucają konieczność zorganizowania należytego wypoczynku i rekreacji. Stąd też - stwierdził wicepremier - doceniamy znaczenie upowszechniania kultury fizycznej i turystyki.

Rolę i znaczenie działaczy społecznych w ruchu sportowym i turystycznym podkreślił przewodniczący GKKFiT. W 1966 roku - stwierdził on m. in. - stoją przed nami jeszcze poważniejsze zadania. Musimy zapewnić naszej młodzieży, rozpoczynającej pracę, odpowiednie warunki do wypoczynku i uprawiania sportu. W perspektywie mamy Olimpiady w Grenoble i Meksyku, do których trzeba przygotować nasze reprezentacje. W. Rzeczek podziękował działaczom za ich ofiarność, bez której nie byłoby dotychczasowych wyników, oraz - z okazji Nowego Roku - życzył im dalszych sukcesów w pracy i pomyślności w życiu osobistym.

dalekopisem

KANADA - ZSRR 6:1

Przebywająca na tournée w Kanadzie drużyna mistrza świata w hokeju na lodzie, reprezentacja ZSRR, doznała nieoczekiwanej wy-

solnej porażki z narodowym zespołem Kanady - 1:6 (0:0, 0:3, 1:3).

Bramki dla zwycięzców zdobyli Mcleod - 3 oraz Mclean, Mac-

milan i Huck. Strzelcem jedynej bramki dla ZSRR był Jakuszew

PODWÓJNY BIEG MARATOŃSKI

Młody zawodnik budapesteński-

skiego klubu sportowego „Vasas”

György Schirilla dokonał nie la-

da wyczynu. Przebiegł on trasę

90-kilometrową, co stanowi więcej

niż podwójny bieg maratoński, u-

zyskując czas 7 godzin 45 minut.

KEINO POKONAŁ CLARKA

Pojedynek dwóch doskonałych

długodystansowców Australijsz-

ka Ron Clarka i reprezentanta

Kenii Kipchoge Keino na dyst. 5

km zakończył się zwycięstwem

Keino. 25-letni Keino uzyskał czas

15.40,6, a jego rywal pokonał dy-

stans w 13.47,2.

POCHWAŁA KIRSZENSTEIN

Kubańska agencja prasowa

„Prensa Latina” opublikowała

obszerny materiał o polskiej lek-

koatletce Irenie Kirszenstein. Z-

daniem tej agencji, Polka jest

najlepszą lekkoatletką świata w

1965 r. (za)

Nowe szybownice dla polskich pilotów

Już od przyszłego sezonu w a-

eroklubach znajdzie się szybownice

„Kobuz-3”. Jest to udana kon-

strukcja szybownica uniwersalnego,

przeznaczona zarówno do akro-

bacji, jak i lotów treningowych i

wyczynowych. Wszystkie dotych-

czasowe próby przeszedł on pomy-

ślnie, toteż rozpoczęto seryjną

produkcję „Kobuzi”.

W przyszłym sezonie pojawi się

również inny szybownice - „So-

wa”. Jest on szybcym zbliżo-

nym klasą do znanej na całym

świecie „Foki”. Przewiduje się,

że kilka szybownic „Sowa” prze-

kazanych zostanie do próbnego eks-

ploatacji w połowie przyszłego

roku.

Konstruktorzy pracują również

nad udoskonaleniem naszych wy-

soko wyczynowych szybownic -

„Foka” i „Zefir”. Nowe wersje

tych szybownic przygotowane zo-

staną na następne mistrzostwa

świata. Pracuje się już nad „Fo-

ka-5” i „Foka-6”. Ta ostatnia

wersja szybownica będzie poważnie

roźniła się w porównaniu z obec-

na. Również dalszym udoskonal-

eniem ulegnie „Zefir”. Kilka

„Zefirów-3” latać będzie już w

br., natomiast na deskach kon-

struktorów pojawią się jeszcze bar-

dziej unowocześniona wersja tego

szybownica - „Zefir-4”. (PAP)

Do Bratysławy na mistrzostwa Europy

Dla działaczy, trenerów i kibi-

ców, Sports-Tourist” urządza wy-

cieczkę na mistrzostwa Europy w

jeździe figurowej na lodzie, które

odbędzie się w Bratysławie od 1 do

6 lutego 1966 r. Zainteresowanych

odsyłamy do poznańskiego oddzia-

łu „Sports-Tourist”, który mieści

się w Domu Technika przy ul. Sta-

lingradzkiej pok. 205, w godz. od

15-16. (b)

DKF-owcy mieszkańcom Szczepankowa

Młodzież zrzeszona w Towarzy-

stwie Krzewienia Kultury Fizycz-

nej wykazuje wiele inicjatyw nie

tylko sportowych. Jednym z przy-

kładów jest piękny czarny ognisk

TKKF w poznańskiej dzielnicy

Nowe Miasto, którego członkowie

przepracowali ponad 3.500 robocz-

godzin przy budowie klubu-wie-

ślicy dla mieszkańców Szczepan-

kowa.

Uroczystość otwarcia zbiegła się

z wreczeniem członkom ogniska

52 odznak POSFIS, 87 odznak

MOSFIS i 99 odznak „Już pływ-

am”. Najbardziej zasłużyli przy

budowie klubu otrzymali również

dyplomy uznania.

W nowym klubie odbyło się

pierwsze towarzyskie spotkanie w

tenisie stołowym pomiędzy zesp-

ołami ZMS i TKKF. Zwycięzcy

drużyna ZMS-owska 4:3. Budowni-

czym klubu uprzejmie! pierwszy

wicezór zespół mocnego ude-

rzewienia „Roztrzępawcy”. (b)

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIĘ

CICKIEGO - chirurgia, interna,

(ul. Przybyszewskiego 49, telefon

612-11).

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA

- okulistyka (ul. Walki Młodych

nr 7, telefon nr 511-11).

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY

- chir. dzieci. do lat 14 (ul. św.

Józefa nr 8/9, telefon nr 536-31).

STACJA POGOTOWIA RATUN-

KOWEGO M. POZNANIA (Cheł-

mońskiego 20) obsługuje tylko na

terenie Poznania wypadki ulicz-

ne i w miejscach publicznych, tel.

99; nagłe zachorowania w domu

- tel. 544-44 i 544-45; porady le-

karskie telefon 637-35.

WOJEWÓDZKA STACJA PR

(ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11

(czynna cała doba), DYŻUR NOC-

NY: Główna 53 i Starolecka 79.

LEKARZ WETERYNARIJ - ul.

Grunwaldzka 248, telefon 635-31

Miejska Lecznica dla Zwierząt

- godz. 8-21 (w nocy - nagłe wy-

padki).